



– Dzięki udziałowi w programie młodzi ludzie uczą się tolerancji i pozbywają stereotypowego myślenia. Łatwiej będzie im zrozumieć, dlaczego w naszym mieście mamy synagogę znacznie większą od kościoła – mówi Paweł Chojnowski, dyrektor Dąbrowskiego Domu Kultury FOT. PIOTR SUBIK

Macewy adoptowane przez młodzież

SPOŁECZEŃSTWO. Ośmioro gimnazjalistów wzięło pod opiekę kamienne nagrobki na cmentarzu żydowskim w Dąbrowie Tarnowskiej. Tak zwanej adopcji macew podjęli się w ramach programu „Przywrócić pamięć”.

Aby włączyć się w ogólnopolską inicjatywę Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego, wystarczyło podpisać „certyfikat adopcji”. Spośród kilkudziesięciu zachowanych na kirkucie, uczniowie Publicznego Gimnazjum nr 2 – wspierani przez koleżanki z Publicznego Gimnazjum nr 1 – wybrali na początek cztery macewy. Udało im się oczyścić je i upo-

ządkować otoczenie. Od kilku miesięcy poznają także historię i kulturę narodu żydowskiego.

Przed wojną w Dąbrowie Tarnowskiej żyło ok. 4 tys. Żydów, stanowili połowę mieszkańców miasteczka Kirkut, zwany tu „kircholem”, powstał prawdopodobnie na przełomie XVI i XVII w. Zniszczyli go hitlerowcy. Spoczywa tu m.in. Samuel Roth, ostatni pobożny Żyd z Dąbrowy Tarnowskiej (zm. 1995).

W programie „Przywróćmy pamięć” bierze udział kilkanaście szkół z Małopolski, najwięcej z Tarnowa i okolicy, a także m.in. z Kalwarii Zebrzydowskiej, Rabki-Zdroju i Zatora. **(SUB)**

Dziennik

Śr. nakład 80398 egz.

Zasięg lokalny

